



Wstęp: Fryzura, która mówiła do nieba

Przez wieki **tonsura** była czymś znacznie więcej niż tylko estetycznym gestem. Była **zewnątrznym znakiem wewnętrznego poświęcenia**, widoczną pieczęcią wskazującą, że dana osoba wyrzekła się świata, aby żyć całkowicie dla Boga. Dziś, w czasach, gdy symbolika coraz częściej ustępuje miejsca powierzchowności, **ponowne odkrycie znaczenia tonsury** może nam pomóc lepiej zrozumieć istotę chrześcijańskiego powołania. Przypomina nam bowiem, że **każdy ochrzczony jest wezwany do poświęcenia swojego życia Bogu**, choć nie każdy jest powołany do kapłaństwa.

Ten artykuł zaprasza Cię do zgłębienia tematu **tonsury z prostotą, głębią i duchowością** – jej historii, teologicznego znaczenia oraz tego, czego może nas dziś jeszcze nauczyć o **byciu uczniem Chrystusa w XXI wieku**.

I. Czym jest tonsura? Znaczenie i symbolika

Słowo „**tonsura**” pochodzi od łacińskiego *tondere*, co oznacza „golić”. W kontekście kościelnym odnosi się do **ogolenia części włosów na głowie**, jako znaku poświęcenia Bogu. Najczęściej spotykaną w Kościele zachodnim była **tonsura rzymska**, która pozostawiała wianuszek włosów wokół głowy – nawiązując do korony cierniowej Chrystusa.

Tonsura nie była jednak tylko rytuałem. Była **widzialnym znakiem umierania dla świata, by żyć w Chrystusie**. Święty Paweł wyraził to doskonale:

„Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus.” (Ga 2,20)

Tonsura była więc **milczącym głosem Ewangelii**: ten, kto ją nosił, stawał się **żywym znakiem Królestwa Bożego**.



II. Krótka historia tonsury: Od symbolu do sakramentalium

Tonsura była obecna już od pierwszych wieków chrześcijaństwa jako praktyka związana z **życiem monastycznym i duchowieństwem**. Od VI wieku była regulowana przez synody i sobory, a z czasem stała się **rytuałem wstępnym do stanu duchownego**.

W średniowieczu tonsura była **bramą do kapłaństwa**. Choć nie udzielała jeszcze święceń, publicznie oznaczała, że mężczyzna należy do Boga. Od momentu otrzymania tonsury duchowny miał obowiązki i prawa stanu duchownego, jak np. modlitwa brewiarzowa.

Sobór Trydencki potwierdził wagę tonsury w drodze do kapłaństwa. Po Soborze Watykańskim II, została **zniesiona w rycie zwyczajnym** Kościoła łacińskiego na mocy motu proprio *Ministeria Quaedam* papieża Pawła VI z 1972 r. Mimo to, nadal praktykowana jest **w środowiskach tradycyjnych** (np. Instytuty Ecclesia Dei, Bractwo Św. Piusa X) według rytu nadzwyczajnego.

III. Teologiczne znaczenie tonsury: Duchowa ofiara

Tonsura była swoistym **nowym chrztem** – widocznym gestem, który oznaczał **śmierć dla grzechu i wyrzeczenie się świata**. Jej znaczenie teologiczne było głębokie:

- **Upodobnienie do Chrystusa Kapłana** – przyjmujący tonsurę upodabniał się do Chrystusa jako kapłana, ofiary i ołtarza.
- **Wyrzeczenie się próżności** – włosy, symbol piękna i siły, były obcinane jako znak pokory.
- **Ofiara duchowa** – jak starotestamentalny nazirejczyk (por. Lb 6), włosy stawały się znakiem oddania się Bogu.

„Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.” (Rz 12,2)



IV. Czy dziś tonsura ma jeszcze sens? Wezwanie do wnętrza

Choć dziś tonsura **nie jest już wymagana** w formacji kapłańskiej, jej przesłanie pozostaje **bardzo aktualne**. W naszych czasach potrzeba **znaków kontrkulturowych**, które przypominają:

- Chrześcijaństwo oznacza **życie w napięciu wobec świata**.
- Każde powołanie – świeckie czy duchowne – wymaga **konkretnego, widocznego wyrzeczenia się**.
- Nasze życie powinno być **ciągłą duchową ofiarą Bogu**, nawet w codziennych czynnościach.

W świecie zafascynowanym wyglądem, **tonsura rzuca wyzwanie naszej powierzchowności** i stawia pytanie:

| *Czy moje ciało również świadczy, że należę do Chrystusa?*

V. Praktyczny i duchowy przewodnik: Jak dziś żyć duchem tonsury?

1. Codziennie poświęcaj się wewnątrznie

Nie trzeba ścinać włosów, by żyć „tonsurą duszy”:

- Wyrzekaj się tego, co zniewala (nałogi, rozproszenia, próżność).
- Ofiaruj Bogu swój czas i siły jako wyraz zaufania.

2. Niech twoje ciało będzie znakiem

Styl ubioru, sposób mówienia i działania powinny mówić światu: „Należę do Chrystusa”.

3. Praktykuj pokorę

Tonsura była znakiem **dobrowolnego uniżenia się**. Służ bez oczekiwania uznania. Pamiętaj: „Każdy, kto się uniża, będzie wywyższony.” (Łk 14,11)



4. Ułóż regularne życie modlitewne

Tonsura zobowiązywała do modlitwy brewiarzowej. Niech to będzie dla ciebie wzór:

- Codziennie módl się Jutrznią i Nieszporami lub przynajmniej jednym psalmem.
- Odmawiaj codziennie różaniec.
- Często odwiedzaj Najświętszy Sakrament.

5. Żyj swoim chrztem jako poświęceniem

Każdy ochrzczony jest **kapłanem, prorokiem i królem**. Przemieniaj swoje codzienne życie – pracę, rodzinę, obowiązki – w **egzystencjalną liturgię**, ciągłą ofiarę dla Boga.

VI. Tonsura a młodzież: pedagogika duszy

Młodzi potrzebują **mocnych znaków**. Mówienie im o tonsurze może pokazać, że:

- W wyrzeczeniu tkwi piękno.
- Prawdziwa wolność to **oddanie życia za wieczny ideał**.
- Ciało również może stać się **narzędziem ewangelizacji**.

Zaproponuj konkretne praktyki: akty oddania Maryi, dyscypliny duchowe, a nawet sposób ubierania czy fryzury jako **zewnętrzne znaki tożsamości chrześcijańskiej**.

Zakończenie: Cięcie, które sięga wieczności

Odkrycie na nowo tonsury to **odkrycie istoty chrześcijaństwa**: jesteśmy poświęceni, oddzieleni, posłani. Nawet jeśli włosy nie są już ścinane, **nasze życie musi być nieustannie „przycinane”**, by przynosić owoce. Jak mówił św. Jan Chrzciel:

„Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał.” (J 3,30)

Tonsura nie umarła – **żyje w każdej duszy poświęconej Chrystusowi**. Niech każdy z nas



rozpozna w lustrze swojej duszy **niewidzialny znak całkowitej przynależności do Boga.**

Modlitwa końcowa

*Panie, odetnij we mnie wszystko, co oddziela mnie od Ciebie.
Uczyń moje życie żywą tonsurą,
widzialnym znakiem Twojej niewidzialnej miłości.
Poświęć mnie w prawdzie.
Spraw, bym żył tylko dla Ciebie
i by moja dusza głosiła, że tylko Ty jesteś moim
dziedzictwem. Amen.*